



**KOMITET BIOLOGII ŚRODOWISKOWEJ I EWOLUCYJNEJ
POLSKIEJ AKADEMII NAUK**

Przewodniczący: prof. dr hab. Krzysztof Spalik

Instytut Biologii Ewolucyjnej
Wydział Biologii Uniwersytetu Warszawskiego
Centrum Nauk Biologiczno-Chemicznych
ul. Żwirki i Wigury 101, 02-089 Warszawa
e-mail: kspalik@uw.edu.pl

Warszawa, dn. 17 lutego 2023 r.

Wiceprezes Polskiej Akademii Nauk
Prof. dr hab. Natalia Sobczak

Dotyczy: projektu rozporządzenia MEiN zmieniającego
współczynniki kosztocłonności dyscyplin naukowych

Szanowna Pani Prezes,

zdecydowanie negatywnie opiniujemy proponowane spłaszczenie współczynników kosztocłonności prowadzenia działalności naukowej i dydaktycznej. Takie spłaszczenie może doprowadzić do zapaści dyscyplin nauk biologicznych, biotechnologii, biologii medycznej i pokrewnych na polskich uczelniach.

W projekcie rozporządzenia Ministerstwo argumentuje, że:

„(...) wyniki przeprowadzonej analizy dotychczas funkcjonujących rozwiązań w zakresie kosztocłonności prowadzenia kształcenia na studiach stacjonarnych i prowadzenia działalności naukowej oraz argumenty podnoszone przez przedstawicieli nauk humanistycznych, zgodnie z którymi decydującym czynnikiem kosztotwórczym w każdej dyscyplinie są wynagrodzenia kształtujące się na porównywalnym poziomie dla wszystkich pracowników naukowych i dydaktycznych, wskazują na celowość wprowadzenia zmian w strukturze współczynników kosztocłonności.”

Głównym uzasadnieniem proponowanego spłaszczenia jest stwierdzenie, że:

„w zależności od dyscypliny od 65% do nawet 85% kosztów prowadzenia działalności dydaktycznej oraz działalności naukowej stanowią wynagrodzenia wraz z pochodnymi”.

Dlatego według Ministerstwa:

„wartość tych współczynników winna ulec spłaszczeniu z dotychczas mieszczących się w przedziale 1–4 do proponowanych w projektowanym rozporządzeniu w przedziale 1–2,5 (...) w odniesieniu zarówno do współczynników kosztocłonności prowadzenia kształcenia na studiach stacjonarnych, jak i prowadzenia działalności naukowej.”

Jest to wnioskowanie błędne z kilku powodów wyszczególnionych poniżej.

Fakt, że obecnie 65–80% kosztów prowadzenia działalności dydaktycznej i naukowej stanowią koszty osobowe, absolutnie nie implikuje konieczności spłaszczenia współczynników kosztocłonności – a wręcz przeciwnie. Takie spłaszczenie spowoduje, że dla jednostek prowadzących badania i dydaktykę wysokokosztową, np. z zakresu nauk biologicznych, biotechnologii, biologii medycznej i pokrewnych dyscyplin, koszty osobowe wzrosną nawet do 100% subwencji algorytmicznej albo tę wartość przekroczą. Istotnym kosztem osobowym badań i dydaktyki w dyscyplinach eksperymentalnych, nieuwzględnianym w algorytmie podziału subwencji, jest bowiem obsługa: specjaliści, laboranci, technicy itd. Co więcej, dyscypliny kosztocłonne pod względem dydaktycznym to takie, które cechują się bardzo dużym udziałem zajęć laboratoryjnych prowadzonych z konieczności (w tym z uwagi na BHP) w małych grupach. Współczynnik SSR (*student-staff ratio*) jest w dyscyplinach przyrodniczych znacznie, zwykle wielokrotnie niższy niż w dyscyplinach humanistycznych.

Wskazując na zbliżony udział kosztów osobowych w różnych dyscyplinach, Ministerstwo nie przeprowadziło analizy wysokości średniego wynagrodzenia podstawowego nauczycieli akademickich z podziałem według obecnych współczynników kosztochłonności. Jeśli wynagrodzenie podstawowe nauczycieli reprezentujących dyscypliny wysokokosztowe jest znacząco wyższe w porównaniu z tymi przypisanymi do dyscyplin niskokosztowych, to spłaszczenie współczynnika kosztochłonności byłoby uzasadnione. Jeśli kształtuje się na podobnym poziomie, to oznacza, że obecne współczynniki są właściwe. Jeśli natomiast jest niższe, to należałoby rozważyć zwiększenie przedziału współczynnika, np. do 1–6, a nie jego zmniejszenie.

Proponowane spłaszczenie współczynników kosztochłonności zdecydowanie niekorzystnie odbije się na kształceniu studentów i prowadzeniu badań na wydziałach przyrodniczych. Po pierwsze, będzie skutkowało znaczącym ograniczeniem ćwiczeń laboratoryjnych lub praktycznych na rzecz wykładów i konwersatoriów – a zatem spadkiem rozwijania umiejętności praktycznych na rzecz biernego przyswajania wiedzy. Absolwenci w mniejszym stopniu będą spełniali oczekiwania pracodawców, którzy wymagają właśnie umiejętności praktycznych. Po drugie, kwota przeznaczana na nieosobowe koszty badań (np. sprzęt i odczynniki laboratoryjne, wyjazdy badawcze itd.) spadnie praktycznie do zera, co oznacza całkowite uzależnienie prowadzenia badań od pozyskania środków zewnętrznych, np. z NCN-u lub NCBiR-u. Choć w dyscyplinach nauk biologicznych (i wyodrębnionych z nich nowych dyscyplinach) badania wymagają zewnętrznego finansowania, to jednak środki z subwencji algorytmicznej były wykorzystywane w postaci minigrantów dla doktorantów i młodych pracowników naukowych, do prowadzenia badań wstępnych przed złożeniem wniosków o granty albo jako środki „pomostowe” między kolejnymi projektami badawczymi. Zapewniały minimalny poziom stabilności badań, której po wejściu nowego rozporządzenia będziemy pozbawieni.

Nauki eksperymentalne nie tylko poszerzają naszą wiedzę o świecie, ale są także podstawą innowacyjnej gospodarki. Obniżając poziom ich finansowania, ustawiamy się na przegranej pozycji w wyścigu ekonomicznym.

Prof. dr hab. Krzysztof Spalik
Przewodniczący Komitetu Biologii
Środowiskowej i Ewolucyjnej PAN